

POSTANOWIENIE

Dnia 31 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku A. K. i P. Sp. z o.o. z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 31 października 2018 r.,
zażalenia wnioskodawców na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUz [...],

**zmienia zaskarżone postanowienie i uchyla zarządzenie
Sądu Okręgowego w W. z dnia 16 lutego 2018 r., VII U [...],
pozostawiając Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] postanowieniem z 21 czerwca 2018 r., na skutek rozpoznania zażalenia A. K. i P. Sp. z o.o. z siedzibą w W. na postanowienie Sądu Okręgowego w W. z 16 lutego 2018 r., sygn. akt VII U [...], oddalił zażalenie.

Sąd Apelacyjny ustalił, że zarządzeniem z 16 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w W. zwrócił odwołanie od decyzji Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w W. z dnia 3 listopada 2017 r. Zwrot odwołania stanowił konsekwencję niezłożenia przez adwokata T. T., pomimo wezwania Sądu, dwóch pełnomocnictw

upoważniających go do reprezentowania w postępowaniu A. K. oraz P. Sp. z o.o. Zarządzenie to zaskarżyły ubezpieczona i płatnik składek, reprezentowani przez adwokata T. T.. Zarzucono błędne zastosowanie art. 130 § 2 k.p.c. w związku z art. 468 § 2 pkt 1 k.p.c., tj. przyjęcie, że zaszły okoliczności uzasadniające zwrot odwołań bez przeprowadzania czynności wyjaśniających.

Sąd Apelacyjny wskazał, że w doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że skoro stosownie do art. 126 § 1 k.p.c., warunkiem formalnym pisma procesowego wniesionego przez pełnomocnika jest dołączenie do niego pełnomocnictwa, jeżeli wcześniej nie zostało złożone, to niezachowanie tego warunku uzasadnia zastosowanie przez przewodniczącego art. 130 k.p.c. Sąd wskazał na art. 89 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie z którym pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo (rozumiane, jako dokument stwierdzający umocowanie) z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa, a dokumentu tego, z wyjątkiem wypadku wskazanego w art. 118 k.p.c., nie można zastąpić innym środkiem dowodowym. Następnie wyjaśnił, że wymaganie, aby do pisma procesowego dołączyć pełnomocnictwo, należy rozumieć jako obowiązek dołączenia dokumentu pełnomocnictwa, jeżeli pismo wnosi pełnomocnik, który wcześniej nie złożył pełnomocnictwa. W ocenie Sądu, dołączenie pełnomocnictwa do pisma procesowego stanowi jego warunek formalny, a niedochowanie wymagań co do dokumentu pełnomocnictwa stanowi o niezachowaniu warunków formalnych w odniesieniu do całego pisma procesowego w rozumieniu art. 130 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2001 r., III CZP 67/01, Prokuratura i Prawo. Orzecznictwo 2002 r. nr 6, poz. 38).

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w tej sprawie należało podjąć czynności zmierzające do usunięcia braku formalnego odwołania wynikającego z braku pełnomocnictwa. Podkreślił jednocześnie, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przewidziany jest odrębny tryb postępowania. W wyniku wstępnego badania odwołania dokonywana jest ocena, które braki formalne pisma wszczynającego postępowanie sądowe dadzą się usunąć w trakcie czynności wyjaśniających sądu, o których mowa w art. 468 k.p.c. (nietamujące postępowania), a które wymagają wezwania do ich uzupełnienia (chodzi tu o braki mające istotne

znaczenie dla dalszego toku sprawy, np. brak odpisu odwołania, brak żądania, brak oznaczenia strony pozwanej, brak podpisu na odwołaniu, brak pełnomocnictwa). W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak złożenia pełnomocnictw jako brak mający istotne znaczenie dla dalszego toku sprawy, wymagał wezwania do jego uzupełnienia w trybie art. 130 § 1 k.p.c., co Sąd Okręgowy prawidłowo uczynił. Niewykonanie zobowiązania Sądu w terminie skutkowało zwrotem odwołania. Z tych powodów, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 1 i 2 zdanie pierwsze k.p.c., Sąd oddalił zażalenie.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego zaskarżyli płatnik składek i ubezpieczona reprezentowani przez adwokata T. T..

W zażaleniu zarzucono błędne zastosowanie art. 130 § 2 k.p.c. w związku z art. 468 § 2 pkt 1 k.p.c., to jest przyjęcie, że zaszły okoliczności uzasadniające zwrot odwołania bez przeprowadzania czynności wyjaśniających.

W uzasadnieniu skarżący wskazali, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się do stanu faktycznego tej sprawy. Wyjaśnili, że wskazane przez Sąd Okręgowy w W. wezwaniu pełnomocnictwa omyłkowo zostały wysłane do Sądu Rejonowego w W. Niedotrzymanie terminu było efektem błędu nowego, niedoświadczonego pracownika, który błędnie zaadresował pismo. Podkreślili, że pismo, choć skierowane do niewłaściwego sądu, zostało wysłane w terminie - 24 stycznia 2018 r. O fakcie uchybienia terminowi pełnomocnik dowiedział się w dniu 15 lutego 2018 r. Tego samego dnia został wystosowany wniosek o przywrócenie terminu na dokonanie czynności uzupełnienia braków formalnych pozwu wraz z pełnomocnictwami oraz odpisem KRS. Postanowieniem Sądu Okręgowego w W. wniosek o przywrócenie terminu został oddalony.

W ocenie skarżących, zaskarżone rozstrzygnięcie zapadło w wyniku błędnego zastosowania art. 130 § 2 k.p.c. w związku z art. 468 § 2 pkt 1 k.p.c., bowiem art. 130 § 1 k.p.c. ma zastosowanie do odwołania wszczynającego postępowanie w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych tylko wówczas, gdy jest ono dotknięte brakami formalnymi, które nie mogą być usunięte w trakcie czynności wyjaśniających (art. 468 § 2 pkt 1 k.p.c.). W ocenie skarżących, Sąd Okręgowy powinien zastosować tryb opisany w art. 468 § 2 pkt 1 k.p.c., wiedział bowiem o przesłaniu pisma procesowego z załączonymi pełnomocnictwami do

Sądu Rejonowego w W. Sąd Okręgowy nie podjął jednak czynności zmierzających do usunięcia braku formalnego odwołania wynikającego z braku pełnomocnictwa dla adwokata.

Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia przez uchylenie zarządzenia Sądu Okręgowego w W. oraz o przyjęcie do rozpoznania odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedmiotowa sprawa toczy się w wyniku odwołania od decyzji organu rentowego, jako sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych. W tym odrębnym postępowaniu postępowanie sądowe uruchamiane jest dopiero na etapie postępowania odwoławczego, gdyż dotychczas prowadzone było przed organem rentowym, według reguł postępowania administracyjnego. W judykaturze Sądu Najwyższego za utrwalony uważa się pogląd, że odwołanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych pełni rolę pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2006 r., I UK 314/05). Po skutecznym wniesieniu odwołania do sądu, rozpoznawana sprawa staje się sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c., podlegającą rozpoznaniu wedle reguł postępowania cywilnego właściwych dla tej kategorii. Jednocześnie należy podkreślić, że odwołanie - pełniąc rolę pozwu - w istocie nim nie jest. Orzecznictwo Sądu Najwyższego akcentuje, że w przypadku pozwu procedura wstępna (kontrola formalna) służy zapewnieniu prawidłowego przebiegu procesu, a z jego zwrotem nie łączą się ujemne następstwa dla strony, która może ponownie wnieść sprawę do sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1996 r., II CKN 60/96, LEX nr 1428318). Tymczasem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jeżeli dojdzie do zwrotu odwołania, to następuje uprawomocnienie się decyzji organu rentowego, która rozstrzyga o prawach lub obowiązkach strony. W rezultacie zwrot odwołania tamuje możliwość ponownego poddania sporu pod osąd organu odwoławczego, bowiem, zgodnie z przepisem art. 477⁹ § 1 k.p.c., odwołanie do sądu może być wniesione tylko w terminie miesięcznym od doręczenia odpisu decyzji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 kwietnia 2009 r., I UZ 7/09;

OSNP 2011 nr 1-2, poz. 28 oraz z dnia 8 grudnia 2016 r., II UZ 59/16, LEX nr 2188795).

W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dominuje zasada ograniczonego formalizmu, wyrażająca się między innymi wprowadzeniem do procesu czynności wyjaśniających (art. 468 § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 468 § 3 k.p.c., po wstępnym badaniu sprawy przewodniczący wzywa do usunięcia braków formalnych pisma tylko wówczas, gdy braki te nie dadzą się usunąć w toku czynności wyjaśniających. Celem tego przepisu jest niewątpliwie pominięcie procedury usuwania braków formalnych przewidzianej w odniesieniu do pozwu (art. 130 § 1 k.p.c.), jeśli da się je usunąć w trakcie postępowania wyjaśniającego, a w dalszej konsekwencji oznacza to pominięcie skutków prawnych wynikających z nieuzupełnienia tego rodzaju braków formalnych pisma procesowego (art. 130 § 2 k.p.c.). Zatem te braki, których nie usunięto w procedurze wynikającej z art. 130 § 1 k.p.c., a które można usunąć w trakcie postępowania wyjaśniającego, nie mogą uzasadniać zwrotu odwołania.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że brak formalny pisma procesowego w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika (wtedy, gdy w tym charakterze występowała osoba, która mogła być pełnomocnikiem, lecz istniały braki w udzieleniu pełnomocnictwa) może być usunięty potwierdzeniem strony dokonanych przez niego czynności. W tym celu sąd powinien wyznaczyć stronie odpowiedni termin (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2009 r., III CZP 118/08, OSNC 2009 nr 6, poz. 76; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 167/11, LEX nr 1254637). Skoro przedstawiony pogląd dotyczy wszystkich czynności procesowych dokonanych przez pełnomocnika procesowego działającego bez należytego umocowania, nie wyłączając środków odwoławczych, z wyjątkiem jedynie tych czynności procesowych, dla których istnieje przymus adwokacki, to tym bardziej ma on zastosowanie do odwołania od decyzji organu rentowego wniesionego przez nienależycie umocowanego pełnomocnika (pod warunkiem oczywiście, że należy on do kręgu osób uprawnionych do reprezentowania odwołującego się).

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy, na mocy art. 394¹ § 3

w związku z art. 398¹⁶ k.p.c. oraz art. 398²¹ § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.